

Sygn. akt II UK 425/12

POSTANOWIENIE

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku J.W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 18 kwietnia 2013 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z

dnia 31 lipca 2012 r.,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Uzasadnienie

Wnioskodawca – J. W. – wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 31 lipca 2012 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 280 k.p.c., przez wadliwe zaakceptowanie przez Sąd Apelacyjny stanowiska biegłych, że nie mają oni możliwości prawnych orzekania w sprawie chorób zawodowych i zaniechanie doprowadzenia do wydania przez biegłych dopuszczonego w postępowaniu apelacyjnym dowodu, co pozbawiło wnioskodawcę możliwości wykazania przy pomocy tego dowodu, iż źródłem jego ubytku słuchu były warunki pracy a nadto że spełnia on kryteria dla uzyskania renty z tytułu choroby zawodowej.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania,

skarżący wskazał, że w sprawie występuje „istotne zagadnienie prawne polegające na konieczności określenia granic umocowania biegłego sądowego do wydania opinii w sprawie o przyznanie renty z tytułu choroby zawodowej w kontekście wymogów stawianych lekarzom właściwym do orzekania w zakresie chorób zawodowych § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych”.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że w jego ocenie pogląd zaprezentowany przez biegłego, zgodnie z którym nie są one uprawnione do opiniowania w niniejszej sprawie w zakresie ustalenia występowania u wnioskodawcy choroby zawodowej, gdyż nie spełniają wymogów z § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych, nie jest zasadny. Przepisy rozporządzenia określają zasady orzekania o chorobach zawodowych. Orzekanie to następuje na gruncie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego przed organem administracji publicznej. To na potrzeby tego postępowania określone zostały wymagania stawiane lekarzom mającym orzekać o występowaniu choroby zawodowej. W sytuacji, gdy orzecznictwo sądownoadministracyjne jest konsekwentne i przewiduje związanie organu orzekającego w drodze decyzji o chorobie zawodowej orzeczeniem lekarskim, koniecznym było ściśle określenie wymagań kwalifikacyjnych lekarzy sporządzających takie orzeczenia. W niniejszym postępowaniu nie występuje wprost problem stwierdzenia choroby zawodowej, jako zarezerwowany dla postępowania administracyjnego. Postępowanie sądowe wszczęte na skutek odwołania od niekorzystnej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odmawiającej przyznania wnioskodawcy prawa do renty z tytułu choroby zawodowej jedynie w sposób pośredni, obok ustalenia zakresu niezdolności do pracy ubezpieczonego, zajmuje się kwestią choroby zawodowej. Co więcej, przyjmując deklaratoryjny charakter decyzji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego o występowaniu choroby zawodowej, zgodzić się należy z Sądem, że sąd ubezpieczeń społecznych nie jest związany taką decyzją. Stwierdzenie, lub brak stwierdzenia choroby zawodowej stanowi jedną z okoliczności spornych, ocenianych przez Sąd przy pomocy dowodu z opinii biegłych lekarzy sądowych. Sąd zatem dysponować musi takim instrumentarium, które pozwoli mu na

samodzielną ocenę okoliczności sprawy, w tym stanu zdrowia wnioskodawcy oraz istnienia związku przyczynowego jego stanu zdrowia z warunkami zatrudnienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym,

że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Sformułowana przez skarżącego w ramach istotnego zagadnienia prawnego kwestia „określenia granic umocowania biegłego sądowego do wydania opinii w sprawie o przyznanie renty z tytułu choroby zawodowej w kontekście wymogów stawianych lekarzom właściwym do orzekania w zakresie chorób zawodowych § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych” – nie ma rangi istotnego zagadnienia prawnego. Rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego nie może się sprowadzać do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów. Odpowiedź na postawione pytanie jest oczywista. Wymagania, o których mowa w § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych (Dz.U. Nr 105, poz. 869 ze zm.), nie dotyczą biegłych sądowych, bowiem rozporządzenie to normuje wyłącznie postępowanie przed państwowym inspektorem sanitarnym. Wymagane kwalifikacje wobec biegłych sądowych określa natomiast § 12 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz.U. z dnia 26 stycznia 2005 r. Nr 15, poz. 133).

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji